

„Wolność tutaj grozi tylko nabyciem doświadczenia”. O dostępności Centrum Nauki Kopernik dla osób z niepełnosprawnością

Marta Salkowska  <https://orcid.org/0000-0002-80111-8214>

Centrum Nauki Kopernik
e-mail: marta.salkowska@kopernik.org.pl

ORYGINALNY ARTYKUŁ NAUKOWY

Źródła finansowania publikacji / Funding acknowledgements: brak źródeł
Polityka open access / OA policy: CC BY 4.0
Informacja o konflikcie interesów / Conflict of interest: brak konfliktu interesów

Sugerowane cytowanie artykułu: Salkowska Marta (2024). „Wolność tutaj grozi tylko nabyciem doświadczenia”. O dostępności Centrum Nauki Kopernik dla osób z niepełnosprawnością. *Zarządzenie w Kulturze*, 25(3), ?-?.

Abstract

„Freedom here only risks gaining experience.” About the accessibility of the Copernicus Science Center for people with disabilities

The article presents experiences from the “Copernicus Multisenses” project implemented by the Copernicus Science Center in 2023. Its goal was to increase accessibility for people with visual and hearing impairments. The article focuses on the research and participatory aspects of the project, paying attention to the challenges related to the stereotypical perception of disability in the context of cultural institutions. The article also analyzes the categories of scientific and cultural capital that influence the participation of people with disabilities in cultural institutions. The study accompanying the project was concerned with improving the accessibility of space and exhibits at the Copernicus Science Center for people with visual and hearing impairments, while including the active participation of these people in identifying accessibility barriers. The conducted study was based on the disability studies framework. The article poses a question of what the true accessibility is in a science center.

Key words: science centre, accessibility, inclusion, disability studies, participatory research

Wprowadzenie

Celem niniejszego artykułu jest krytyczna analiza doświadczeń płynących z projektu „Wielozmysły Kopernika” realizowanego w Centrum Nauki Kopernik (CNK) w Warszawie w 2023 roku. Dzięki działaniom podejmowanym w ramach projektu CNK miało stać się bardziej dostępne dla osób z niepełnosprawnościami wzroku i słuchu. W skali makro natomiast projekt miał przyczynić się do zwiększenia obecności osób niepełnosprawnych w przestrzeni społecznej i kulturowej. Zadaniem projektu było zatem przeciwdziałanie stereotypowym i utartym wizerunkom niepełnosprawności opartym na medycznym modelu niepełnosprawności.

W artykule nie będę omawiała szczegółowo wszystkich etapów projektu, skoncentruję się tylko na jego badawczym i partycypacyjnym aspekcie. Nie będę też szczegółowo prezentowała samych wyników, lecz proces badawczy. Zwrócę uwagę na te jego momenty, gdzie spotykaliśmy się ze stereotypowym postrzeganiem, które, należy podkreślić, dotyczyć może zarówno osób z niepełnosprawnościami, jak i samego centrum nauki.

Centrum Nauki Kopernik jest instytucją kultury, której celem jest inspirowanie zwiedzających wystawy do samodzielnego odkrywania, zadawania pytań. Mogą oni swobodnie eksplorować, wchodzić w interakcje z eksponatami, samodzielnie przeprowadzić eksperymenty w laboratoriach, obejrzeć seans w Planetarium. Tu nie chodzi o przekazanie wiedzy, lecz o wzbudzenie sytuacyjnego zainteresowania, które odpowiednio rozwijane może spowodować zmianę postawy wobec nauki.

Dla wszystkich, czyli dla kogo?

Muzeom przypisuje się potencjał zmianotwórczy – są one przestrzeniami, w których ludzie się spotykają, mogą działać na rzecz lokalnych społeczności i oddziaływać na ich funkcjonowanie, mogą zmieniać ludzkie życia. Mogą facylitować zmianę społeczną, której celem będzie bardziej sprawiedliwe, równościowe oraz solidarne społeczeństwo (Murawski 2021). Badacze zauważają zmianę paradygmatu w muzealnictwie – z instytucji opresyjnych, marginalizujących i utrwalających relację władzy muzea przekształcają się w instytucje włączające i reprezentujące różnorodność społeczną (por. Sandell, Nightingale 2012). Potencjał muzeów jako instytucji inicjujących zmianę zauważają również Marianna Otmianowska i Izabela Bukalska (2022), rozważając pojęcie społecznej odpowiedzialności instytucji kultury i traktując muzeum jako

(...) instytucję zaufania publicznego, prorozwojową, aktywizującą społecznie, stanowiącą filar demokracji, inkluzyjności i innowacji. (...) muzeum jest takim miejscem, laboratorium,

„Wolność tutaj grozi tylko nabyciem doświadczenia”...

że różni ludzie mogą się spotkać, wymienić doświadczeniami, pobyc z sobą w różny sposób (Otmianowska, Bukalska 2022: 39–41).

Interaktywne centra nauki również mają niezwykły potencjał do tego, aby stać się miejscami, gdzie każda osoba, niezależnie od poziomu wykształcenia czy posiadanych zasobów oraz kompetencji, może swobodnie i bez ocen doświadczać nauki. Eksponatów można (i nawet trzeba) dotykać, wskazane jest eksperymentowanie – popełnianie własnych błędów, naprawianie ich, ponowne próbowanie. Dostępni są animatorzy i inspiratorzy gotowi do udzielenia dodatkowych wyjaśnień, ale nienarzucający się i niekrepujący zwiedzających. Zatem „na pierwszy rzut oka” centrum nauki umożliwia kontakt z nauką wszystkim osobom, które tego chcą.

A gdyby zapytać – czy centrum nauki naprawdę jest dla wszystkich? I kto do tych „wszystkich” się zalicza. Kluczowym kryterium jest tutaj chęć – „wszyscy” to ci, którzy chcą przyjść i skorzystać, odczuwają taką potrzebę. Mają taki pomysł, aby odwiedzić centrum nauki. Potrzebne są zatem pewne zasoby, nie tylko finansowe, aby taka potrzeba i chęć wystąpiły u danej osoby. Tutaj na myśl przychodzi koncepcja kapitału naukowego, na który składają się trzy kategorie zasobów: ucieleśnione, materialne (uprzedmiotowione – dobra kultury nabywane dzięki kompetencjom kulturowym) i zinstytucjonalizowane (dyplomy, oceny i inne zobiektywizowane osiągnięcia kulturalne i naukowe) (por. Archer et al. 2014; Hłowiecka-Tańska et al. 2017, 2022; Łukianow 2021). Z perspektywy działalności centrum naukowego szczególnie interesująca jest kategoria zasobów ucieleśnionych, która w koncepcji zaproponowanej przez Louise Archer (Archer et al. 2014) rozbita jest na trzy podkategorie: (1) praktyki działania, (2) środowisko społeczne, (3) postawy i przekonania. Dotyczy ona zatem osobistych doświadczeń jednostki, jej osobistych praktyk naukowych, związanych m.in. z wizytami w centrach nauki i muzeach, kontaktów z naukowcami, postaw wobec nauki oraz przekonań na temat własnych możliwości i kompetencji w zakresie nauki.

Podobne pytania stawiała Emily Dawson z zespołem, realizując badania w brytyjskich centrach nauki. Zastanawiała się, dlaczego centra nauki i muzea odwiedzają osoby do siebie podobne i dlaczego wśród zwiedzających brakuje przedstawicieli niektórych grup społecznych, szczególnie osób z mniejszości etnicznych. Po zaproszeniu ich do centrum nauki i realizacji badań z ich udziałem okazało się, że postrzegają oni to miejsce jako „nie dla nich” („not for them”) (por. Dawson 2014a, 2014b; Godec et al. 2022). Brak doświadczenia wizyt w podobnych miejscach oraz brak przekonania o własnych kompetencjach sprawiały, że osoby te czuły się nieswojo w centrum nauki.

Zatem, aby jednostka poczuła potrzebę i chęć odwiedzenia centrum nauki (lub innej instytucji kultury czy nauki), niezbędne jest posiadanie kapitału naukowego lub, mówiąc szerzej, kulturowego. Kapitał ten może występować chociażby w postaci osoby, która tę jednostkę do takiej instytucji przyprowadzi.

W niniejszym artykule, stawiam pytanie o to, czy wśród tych „wszystkich” znajdują się osoby z niepełnosprawnościami. A jeśli tak, to na jakich warunkach? W ciekawy sposób o osobistych nawykach osób z niepełnosprawnościami w zakresie odwiedzania miejsc kultury mówi Monika Dubiel:

Rozwój infrastruktury oraz zmiana możliwości społecznego funkcjonowania, jak chociażby nauki czy pracy, sprawiają, że osoby z niepełnosprawnościami częściej wychodzą z domu, więc też częściej trafiają do instytucji kultury. Takie osoby zwykle nie są jednak nauczone, żeby do nas przychodzić. W szkole masowej wyjście do kina czy teatru jest częścią programu. Natomiast jeśli osoba z niepełnosprawnością uczęszczała do ośrodka szkolno-wychowawczego, gdzie nie było takich wyjść, to kiedy dorasta, nie ma wyrobionego nawyku korzystania z kultury. W takiej sytuacji mamy dwa wyzwania: po pierwsze, dotrzeć do tej osoby, po drugie, przekonać ją, że warto skorzystać z oferty instytucji kultury. To ogromna praca, która leży tak naprawdę po naszej stronie (Dubiel, Wielgus 2019: 773).

Przyczynkiem do poszukiwania odpowiedzi na to pytanie jest projekt „Wielozmysły Kopernika”¹, realizowany w Centrum Nauki Kopernik w 2023 roku. Jego głównym celem było: zbudowanie oferty dostępnej dla osób ze szczególnymi potrzebami poprzez niwelowanie przeszkód w ich swobodnym i możliwie samodzielnym korzystaniu z oferty CNK, wprowadzenie modelu partycypacyjnego we wdrażaniu rozwiązań zwiększających dostępność oferty CNK, ułatwienie dostępności pozyskania informacji dotyczącej oferty CNK oraz wprowadzenie modelowych, możliwych do implementacji w zmieniających się warunkach ofertowych CNK rozwiązań w zakresie dostępności. Ponadto, w większej, społecznej skali projekt miał na celu zwiększenie partycypacji osób z niepełnosprawnością w życiu kulturalnym i naukowym (wyjście ze strefy wykluczenia społeczno-kulturalnego), natomiast na poziomie instytucjonalnym chodziło o podniesienie poziomu przygotowania pracowników CNK do współpracy ze zwiedzającymi ze szczególnymi potrzebami, w tym z niepełnosprawnościami wzroku i słuchu. Pracownicy mogli więc wziąć udział w serii szkoleń i spotkań na temat pracy ze zwiedzającymi z niepełnosprawnościami – celem tych szkoleń nie było jedynie dostarczenie wiedzy, ale również przeciwdziałanie stereotypom wywołującym niekiedy lęk przez kontaktem z osobami niepełnosprawnymi oraz obawę przed kłopotliwymi i niezręcznymi sytuacjami wynikającymi albo z braku doświadczenia w kontakcie z osobą niepełnosprawną,

¹ Przedsięwzięcie grantowe „Wielozmysły Kopernika” realizowane przez Centrum Nauki Kopernik w ramach projektu „Kultura bez barier” realizowanego przez Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w partnerstwie z Ministerstwem Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Institut für Bildung und Kultur e.V. oraz Fundacją Kultura bez Barrier w ramach Działania 4.3 Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014–2020 współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

albo z braku wiedzy, jak należy się w takiej sytuacji zachować (por. np. Czykwin 2007; Goffman 2007; Hebl et al. 2008; Stangor, Crandall 2008).

Projektowi „Wielozmysły Kopernika” towarzyszyło badanie, którego głównym celem było uzyskanie wskazówek na temat poprawy dostępności przestrzeni i eksponatów w CNK dla osób z niepełnosprawnością słuchu i wzroku. Główny problem badawczy stanowiło postrzeganie CNK przez osoby z niepełnosprawnością wzroku i słuchu w kontekście dostępności dla przedstawicieli tych grup oraz identyfikacja obszarów, w których należy wprowadzić udogodnienia. W badaniu poszukiwaliśmy odpowiedzi na szczegółowe pytania badawcze dotyczące doświadczenia wizyty w CNK, emocji towarzyszących wizycie oraz dostrzeganych i koniecznych do wprowadzenia udogodnień. Jednak już w trakcie realizacji pierwszego wywiadu okazało się, że problem badawczy powinien zostać przeformułowany i brzmieć następująco: w jaki sposób zapewnić dostępność osobom z niepełnosprawnościami, nie pozbawiając ich możliwości swobodnego i samodzielnego odkrywania i eksperymentowania? Temu zagadnieniu poświęcona była znaczna część rozmów z uczestnikami badań.

Kontekst studiów o niepełnosprawności

Jednym z założeń projektu był aktywny udział osób z niepełnosprawnościami (wzroku i słuchu) w identyfikacji barier dostępności oraz proponowaniu sposobów jej zapewnienia. Paradygmatem prowadzenia badania w ramach projektu stała się rama studiów o niepełnosprawności (*disability studies*) jako interdyscyplinarne podejście do niepełnosprawności, krytyczne wobec utrwalonego w wielu społeczeństwach medycznego, biologicznego czy też charytatywnego modelu niepełnosprawności. Studia o niepełnosprawności stawiają pytania o prawa osób z niepełnosprawnościami (w tym realizację Konwencji Praw Osób Niepełnosprawnych), przenosząc ciężar uwagi z medycznej kondycji ciała na społeczny wymiar jego funkcjonowania. Efektem wprowadzenia społecznego modelu niepełnosprawności jest demedykalizacja. Osoby niepełnosprawne przestają być traktowane jak ofiary czy obiekty pomocy, a stają się podmiotami, działającymi aktorami. Niepełnosprawność zaczynają definiować takie kategorie, jak dyskryminacja oraz opresja i stygmatyzacja (Oliver 1990; Barnes, Mercer 2008). Konsekwencje przyjęcia społecznego modelu niepełnosprawności widoczne są również w pracach naukowych i badawczych realizowanych na styku akademii i aktywizmu. Zresztą, sam nurt *disability studies* swój rozwój zawdzięcza właśnie łączeniu perspektywy uniwersyteckiej oraz aktywizmu na rzecz uznania i realizacji praw osób niepełnosprawnych (por. Harpur 2012; Goodley 2011). Metodologicznie rama studiów o niepełnosprawności oznacza przyjęcie perspektywy osób niepełnosprawnych w miejsce uprzywilejowanej perspektywy osób pełnosprawnych. Trzeba zaznaczyć, że takie podejście nie jest charakterystyczne jedynie dla tego paradygmatu – w badaniach dotyczących sytuacji osób z grup wrażliwych

społecznie również postuluje się uwzględnienie ich perspektywy, ich rozumienia sytuacji i zdarzeń, których doświadczają (por. Wyka 2004; Liamputtong 2007).

Studia o niepełnosprawności podejmują temat reprezentacji niepełnosprawności w różnych wymiarach życia, również w kontekście kulturowym i naukowym. Samo zagadnienie niepełnosprawności i muzeów nie jest nowe. Podejmowane były zagadnienia związane z reprezentacją niepełnosprawności w zbiorach muzealnych i kolekcjach sztuki. W jaki sposób niepełnosprawność i osoby z niepełnosprawnościami pojawiają się w tekstach kultury, w jaki sposób przedstawia się je w podręcznikach szkolnych, jakie role im się przypisuje i jakimi określeniami się je opisuje, jak się je nazywa? Należy tu przytoczyć prace Rosemarie Garland-Thomson (1996; Sandell et al. 2010), które dotyczą tematu reprezentacji niepełnosprawności w sztuce. Analizuje się również brak reprezentacji niepełnosprawności w podręcznikach szkolnych (Sałkowska et al. 2021). Tu dominują stereotypowe, zmedykalizowane przedstawienia osób z niepełnosprawnościami, które nie uwzględniają wewnętrznego zróżnicowania tej grupy, ich podmiotowości i mnogości ról społecznych przez nie wypełnianych, o perspektywie praw człowieka nie wspominając.

Dostępność

W literaturze można odnaleźć kwestie związane z dostępnością przestrzeni kultury (w tym różnego rodzaju wystaw czy – szerzej – wydarzeń kulturalnych) dla osób z niepełnosprawnościami. Jednak najczęściej dotyczy to dostosowania przestrzeni typowo muzealnej, w której ustalone są ścieżki zwiedzania (można więc zamontować system ścieżek naprowadzających). Kolejność odwiedzanych eksponatów jest zgodna z narracją muzeum, zwiedzaniu często towarzyszy audioprzewodnik, dostępne są audiodeskrypcje eksponowanych obiektów, makiety. Prezentowane filmy mają napisy, dostępne są tłumaczenia na język migowy. Wytyczne o dostępności dotyczą zwykle tradycyjnych, narracyjnych muzeów, a nie centrów nauki (por. Długosz 2022; Józwiak 2021). Inkluzywność, a więc pojęcie szersze niż dostępność, pojawia się w kontekście społecznej odpowiedzialności muzeów (Otmianowska, Bukalska 2022).

Jakie działania podejmują w tym zakresie centra nauki w Polsce? Warto się im przyjrzeć, ponieważ rozwiązania te stanowią tło dla poszukiwania odpowiedzi na pytanie, czy centra nauki mogą być jednocześnie dostępne i działać zgodnie z ideą swobodnej i nieukierunkowanej spersonalizowanej eksploracji. Przegląd stron internetowych centrów nauki zrzeszonych w stowarzyszeniu „Społeczeństwo i Nauka SPiN”² wskazuje, że zapewnienie dostępności w dużej mierze sprowadza się do dostępności architektonicznej – dostosowania przestrzeni, wejść i wyjść oraz toalet

² Stowarzyszenie „Społeczeństwo i Nauka SPiN” zrzesza centra nauki, muzea i inne instytucje i organizacje zajmujące się komunikacją naukową w Polsce (<https://stowarzyszeniespin.pl/>).

do potrzeb osób z niepełnosprawnością fizyczną i trudnościami w poruszaniu się³. Niektóre centra nauki (np. Centrum Nauki Kopernik, Hevelianum) publikują informacje dla osób z poszczególnymi niepełnosprawnościami (niepełnosprawność fizyczna, wzroku, słuchu, neuroatypowość), część z nich oferuje „przedprzewodniki”, które umożliwiają przygotowanie się do wizyty. Na niektórych stronach możliwe jest zapoznanie się z informacjami w polskim języku migowym (PJM) lub z tekstami łatwymi do czytania i rozumienia (*easy to read*, ETR). Uwagę zwraca usługa oferowana przez Hevelianum (Gdańsk), w ramach której osoba z niepełnosprawnością może skorzystać ze wsparcia asystenta (po zgłoszeniu takiej potrzeby z tygodniowym wyprzedzeniem).

O dostępności ograniczonej do architektury w ciekawy sposób mówiła Justyna Wielgus z Teatru 21⁴:

Jeżeli zawężymy rozumienie dostępności do zmian infrastrukturalnych czy nawet technologicznych, to jest bardzo mała szansa na większą obecność osób z niepełnosprawnościami w instytucjach kultury. Pierwszą zasadniczą rzeczą jest uznanie, że osoba z niepełnosprawnością jest równoprawnym uczestnikiem kultury. Wychodząc od tego założenia, nie będziemy traktować tych osób tylko jako biorców i odbiorców oferty kulturalnej, lecz zobaczymy w nich twórców, współtwórców, zarządców takiej instytucji. Dopiero wtedy jest możliwa realna zmiana (Dubiel, Wielgus 2019).

Dostępność nie powinna mieć charakteru pozornego, powinna być autentycznym zaproszeniem dla osób z niepełnosprawnością do pełnego uczestnictwa i korzystania z oferty instytucji. Jak zauważa Marta Otrębska z Muzeum Emigracji w Gdyni (Otrębska 2022), na początku:

(...) starano się projektować specjalne działania dedykowane tym grupom, nie myśląc jednak o dostępności całej instytucji oraz realizowaniu w pełni inkluzywnych działań bez dzielenia publiczności na osoby o różnej sprawności. Nie wszystkie działania mogą być kierowane do wszystkich odbiorców, jednak bezrefleksyjne powielanie takiego podejścia może prowadzić do gettoizacji i jeszcze większego wykluczenia osób z niepełnosprawnościami (Otrębska 2022: 167).

Podobny aspekt projektowania specjalnie dla osób niepełnosprawnych zauważa Wielgus:

³ Dostępność architektoniczna była pierwszym krokiem w tzw. integracji. Szczególnie było to widoczne w placówkach edukacyjnych, gdzie integracja rozumiana była właśnie jako dostosowana do potrzeb osób poruszających się na wózkach toaleta lub podjazd, ewentualnie winda.

⁴ Teatr 21 jest profesjonalnym zespołem teatralnym, w którym aktorami i aktorkami są osoby z zespołem Downa i autyzmem (<https://teatr21.pl/>).

Budując ofertę, nie powinniśmy myśleć o osobach z niepełnosprawnością jako o grupie społecznej w takim sensie, że posiada szczególne potrzeby, tylko po prostu o odbiorcach i twórcach kultury. Wtedy automatycznie odejdziemy od myślenia: „specjalnie dla”, „dedykowane” właśnie tej grupie. To przesunięcie jest szalenie ważne, bo ciągle zdarza się, że artyści z niepełnosprawnością nie są uznawani jako twórcy. (...) W polityce społecznej czy socjalnej kryje się naleciałość z poprzednich czasów, to pomaganie, litowanie się, pochylanie, izolowanie, odsuwanie, szukanie niedoskonałości u osób z niepełnosprawnością. To stąd wyprowadza się argumenty na rzecz tego, żeby te osoby usunąć z przestrzeni publicznej. A trzeba robić wszystko, żeby zaistniały tam, gdzie chcą być, a nie tam, gdzie chcemy je widzieć (Dubiel, Wielgus 2019).

Prawdziwa dostępność, a może raczej inkluzywność, zakłada zatem, że nie ma oferty specjalnej, dedykowanej tylko dla jakiejś grupy, że nie pochylamy się nad potrzebami konkretnych grup. Takie „pochylanie się” jest przepełnione litością, odbiera podmiotowość i w ableistyczny sposób wpycha osoby z niepełnosprawnością z powrotem w medyczny i charytatywny model niepełnosprawności. Ponadto ryzyko gettoizacji, o którym wspomina Otrębska, oznacza ryzyko umocnienia i utrwalenia krzywdzących stereotypów oraz dodatkowego stygmatyzowania osób niepełnosprawnych, jako tych, dla których trzeba organizować specjalne wydarzenia, specjalne wystawy, które wymagają specjalnego traktowania. W domyśle – to ich niepełnosprawność, a nie zewnętrzne bariery, nie pozwala im na pełne uczestnictwo.

Powyższe ustalenia pokazują, że w dyskursie dostępnościowym pojawiają się zagadnienia związane z muzeami, ale niewiele wiadomo na temat dostępności centrów nauki. Dostępności rozumianej nie tylko jako dostępność infrastruktury, ale szerzej – jako autentyczne zaproszenie do pełnego uczestnictwa i doświadczania kontaktu z nauką.

Badanie partycypacyjne

Jak już była mowa wcześniej, celem badania realizowanego w ramach projektu „Wielozmysły Kopernika” było uzyskanie wskazówek na temat zwiększenia dostępności CNK dla osób z niepełnosprawnościami wzroku i słuchu. Wspominałam już, że główną ramą teoretyczno-metodologiczną badania była perspektywa studiów o niepełnosprawności, więc do badania chcieliśmy zaprosić właśnie osoby z niepełnosprawnością słuchu i wzroku. Badanie miało zdecydowanie eksploracyjny charakter (kwestie dostępności centrów nauki nie są przedmiotem badań i opublikowanych raportów). Docelowa grupa badana charakteryzuje się trudną dostępnością i jest grupą wrażliwą społecznie (por. Flick 2010, 2011; Liamputtong 2007; Surmiak 2022). Ze względu na powyższe w badaniu zastosowaliśmy celowy dobór próby. Kryterium doboru stanowiła niepełnosprawność wzroku lub słuchu oraz chęć

uczestniczenia w badaniu. Zatem próba miała również charakter dostępnościowy. Konkretne osoby i grupy rekrutowane były za pośrednictwem szkół oraz organizacji pozarządowych. Ze względu na trudną dostępność wykorzystywaliśmy również nasze prywatne kontakty, stosowaliśmy też metodę kuli śnieżnej. W badaniu brały udział zarówno dzieci, jak i osoby dorosłe. Podczas wizyty osób z niepełnosprawnością słuchu obecni byli tłumacze PMJ. Wszystkie osoby uczestniczące w badaniu wyraziły świadomą zgodę na udział, w przypadku dzieci i młodzieży zgodę wyrazili również ich opiekunowie, a podczas wizyty obecni byli nauczyciele.

Dobór próby był utrudniony wymaganiami projektowymi. Udział w badaniu zakładał bowiem – dla osób dorosłych – uczestnictwo w wieczorze dla dorosłych, wizytę na wystawie oraz udział w wywiadzie grupowym (spotkaniu dialogowym). Wymagał zatem dużego zaangażowania czasowego. Ze względu na specyfikę projektu uczestnicy badania nie mogli otrzymać wynagrodzenia za udział – jako podziękowanie zaoferowano im wejściówki na kolejne wieczory dla dorosłych oraz na wystawę.

Szczególnie trudno było zrekrutować osoby z niepełnosprawnością wzroku. Mimo kontaktów z wieloma organizacjami pozarządowymi oraz wykorzystaniu prywatnych relacji, udało się nam zrekrutować tylko jedną grupę osób z niepełnosprawnością wzroku. Jako powód braku uczestnictwa w badaniu osoby prywatne lub osoby reprezentujące organizacje pozarządowe podawały albo kwestie finansowe (tzn. oczekiwały wynagrodzenia za udział, który rozumiały jako wykonanie audytu dostępności Centrum Nauki Kopernik), albo przekonanie o mało dostępnej przestrzeni CNK. Osoby niewidome obawiały się hałasu, tłoku, biegających dzieci. Co ciekawe, takie stwierdzenia pojawiały się również wśród osób, które w CNK nie były, ale powtarzały opinię innych osób w podobnej sytuacji. Jak później podkreślali uczestnicy badania, w przypadku społeczności osób niewidomych niezwykle ważną rolę ogrywa „poczta pantoflowa”, którą przekazują sobie informacje o dostępnych i wartych odwiedzenia miejscach. Niestety CNK nie jest postrzegane jako takie miejsce, bardziej kojarzy się bowiem z zagrożeniem niż z możliwością przyjemnego spędzenia czasu.

Założenia projektu „Wielozmysły Kopernika”, specyfika badanych grup oraz eksploracyjny charakter samego badania zdeterminowały wybór metod badawczych. Jako standardowy schemat badawczy przyjęto udział każdej grupy w wieczorze dla dorosłych, wizytę na wystawach w CNK oraz wywiad grupowy (spotkanie dialogowe) mający podsumowujący charakter. W całym badaniu wzięło udział 48 osób.

Badanie miało charakter partycypacyjny, tzn. w toku współpracy badawczej z osobami niepełnosprawnymi miał zostać wypracowany model dostępności CNK dla osób z niepełnosprawnością słuchu i wzroku. Realizacji badania towarzyszył postulat „nic o nas bez nas”, który oznacza, że to osoby z niepełnosprawnością mają wiedzę ekspercką w zakresie dostępności i koniecznych udogodnień, dzięki którym będą mogły w pełni korzystać z oferty CNK. Innymi słowy, to nie koordynator projektu, dostępności czy badacz definiuje dostępność lub jej brak, ale same osoby

z niepełnosprawnością. Takie podejście zgodne jest z założeniami ramy studiów o niepełnosprawności.

Ze względu na wspomniane już trudności w doborze próby schemat badawczy był modyfikowany w celu uchwycenia zróżnicowanych i dostępnych perspektyw postrzegania CNK przez osoby z niepełnosprawnością. Zatem dzieci z oczywistych powodów nie uczestniczyły w wieczorze dla dorosłych, lecz zwiedzały wystawę oraz brały udział w wywiadzie grupowym. Ze względu na ograniczenia czasowe osoby z niepełnosprawnością wzroku podobnie – zwiedziły wystawę oraz wzięły udział w wywiadzie grupowym. Jednak w przypadku tych osób zwiedzanie miało charakter spaceru badawczego – zwiedzaniu towarzyszył zespół projektowy z badaczką, na bieżąco więc sporządzano notatki i podczas wywiadu możliwy był powrót do kluczowych miejsc czy też eksponatów. Towarzyszenie zwiedzaniu umożliwiło również obserwację interakcji z eksponatami.

Wywiady grupowe realizowane były według wcześniej zaprojektowanego scenariusza, który dopasowywany był do specyfiki grupy (np. do wieku, dyspozycyjności czasowej, liczebności). Scenariusz wywiadu obejmował bloki tematyczne związane z ogólnym wrażeniem po wizycie w CNK, postrzeganiem CNK oraz dostępnością zarówno przestrzeni, jak i eksponatów. Zrealizowaliśmy łącznie pięć spotkań dialogowych poprzedzonych wizytą w CNK.

W każdym wywiadzie uczestniczyła grupa osób badanych, badaczka-moderatorka, koordynatorka projektu i koordynatorka dostępności, dzięki czemu możliwe było wyjaśnianie i dopytywanie na bieżąco. Wywiady grupowe, po uzyskaniu stosownych zgód, zostały nagrane. W zależności od potrzeb grupy główne ustalenia spisywane były na bieżąco na flipczarcie, osoby badane także mogły robić notatki. Nagrania i materiały ze spotkań posłużyły do sporządzenia szczegółowej notatki po każdym wywiadzie. Notatki poddano jakościowej analizie treści, uwzględniającej zarówno cele projektu, postawione pytania badawcze, jak i kwestie, które wyłoniły się podczas procesu badawczego. Schemat kodowania miał więc charakter mieszany (por. Gibbs 2011).

Dostępność – czy wystarczy?

Badanie dostarczyło nam wiedzy niezbędnej do tego, aby zwiększyć dostępność wystaw, eksponatów oraz samej przestrzeni CNK dla osób z niepełnosprawnościami wzroku i słuchu. Rekomendacje dotyczyły komunikowania dostępności CNK, poprawy dostępności wystawy i konkretnych eksponatów, bezpieczeństwa oraz postawy pracowników. Podczas samego projektu „Wielozmysły Kopernika” pracownicy zostali przeszkoleni w zakresie pracy z niepełnosprawnymi odwiedzającymi. Jednak celem tego artykułu nie jest przedstawienie tych wyników, ale zastanowienie się,

jakie doświadczenia wynieśliśmy z badania – zarówno pod względem naukowym, jak i ogólnie, w kontekście budowania dostępnej instytucji kultury.

Badanie towarzyszące projektowi było procesem wymagającym i bardzo dynamicznym. Oprócz konieczności zachowania wysokich wymogów etycznych (badanie angażowało dzieci i dorosłych z niepełnosprawnościami) wymagało sporej elastyczności i szybkiego reagowania na różne potrzeby i możliwości osób badanych. Już po pierwszym spotkaniu z grupą okazało się, że ustrukturyzowane wywiady grupowe nie odpowiadają naszym potrzebom. Dlatego zdecydowaliśmy się na bardziej otwarte spotkania dialogowe moderowane, ale w większym stopniu podążające za grupą. W przypadku spotkań z osobami g/Głuchymi i niedosłyszącymi planowaliśmy dłuższe spotkania – ze względu na konieczność tłumaczenia na PJM. Trzeba było też pamiętać o utrzymywaniu kontaktu wzrokowego.

Instytucje kultury interesują się swoimi odbiorcami, regularnie realizują badania satysfakcji – zastanawiają się, kim jest ich publiczność. Jednak niewiele wiemy o publiczności z niepełnosprawnościami. Nie dziwi to, ponieważ kwestie zdrowotne są kwestiami wrażliwymi i nie pytamy o nie na przykład na etapie kupowania biletów. Z tego powodu nie wiemy, ile osób z niepełnosprawnościami rocznie odwiedza naszą instytucję. Możemy zliczać ulgowe bilety czy bezpłatne bilety dla opiekunów, ale dane te służą jedynie jakiejś estymacji, a nie pokazują konkretnych liczb. Zresztą, niektóre osoby z niepełnosprawnościami przychodzą same, nie korzystając z dodatkowego biletu dla osoby towarzyszącej. Ponadto niektórych niepełnosprawności nie widać. Wszystko powyższe sprowadza się do tego, że trudno nam powiedzieć, czy wśród naszej publiczności są osoby z niepełnosprawnością czy ich nie ma.

Istnieje zatem ryzyko podjęcia schematycznego i stereotypowego działania w kontekście inwestowania w dostępność, przypominającego „błędne koło niedostępności”: osoby z niepełnosprawnościami nie odwiedzają muzeum czy centrum nauki, nie ma więc potrzeby inwestowania w dostępność, ponieważ nie odwiedzają, a nie odwiedzają, bo nie ma dostępności i tak dalej.

Dlatego też sama dostępność (rozumiana jako udogodnienia we wszystkich możliwych obszarach wymaganych ustawą) powinna zakładać inkluzywność na każdym etapie funkcjonowania instytucji – być autentycznym zaproszeniem różnorodnych osób do naszej instytucji. Takie podejście sprzyja pokonywaniu tych najtrudniejszych barier – mentalnych, utrwalonego stereotypowego postrzegania, które występują zarówno po stronie samej instytucji, jak i po stronie osób z niepełnosprawnościami i ich bliskich:

To są niewidoczne bariery, ale słyszymy o nich od widzów, np. od rodziców dzieci z niepełnosprawnościami, którzy mówią o wstydzie i strachu przed wyjściem na spektakl, na koncert, gdziekolwiek w przestrzeni publicznej. Uwidaczniają się tutaj dziesiątki lat wykluczania, izolowania, spychania na margines, zamykania w przestrzeni prywatnej. Po jednym ze spektakli podszedł do mnie młody tata z czteroletnim synkiem z zespołem Downa i powiedział, że

pierwszy raz poczuł się „normalnie” w przestrzeni publicznej. Znowu powstaje pytanie, co to „normalnie” znaczy. On nie musiał się cały czas oglądać, denerwować, że może jego syn niewłaściwie się zachowuje. Czasami osoby z niepełnosprawnościami są w stanie pokonać schody, ale o wiele trudniej jest im znieść spojrzenie pełne litości czy lęku. Tu otwiera się pole do ogromnej pracy (Dubiel, Wielgus 2019: 773).

Praca, o której wspominają Dubiel i Wielgus, dotyczy zarówno instytucji kultury, jak i samych osób z niepełnosprawnościami. Powyższa wypowiedź pokazuje, jak ważne są zasoby jednostek, w tym ich kapitał naukowy, czy szerzej: kulturowy, obejmujący te nawyki uczestnictwa w wydarzeniach naukowych i kulturalnych, o których mówiła Dubiel w przytaczanej wcześniej opinii.

Podczas badania osoby z niepełnosprawnościami ostudziły również nasz zapał – to nie jest tak, że jak instytucja będzie dostępna, to na pewno zjawi się w niej więcej osób z niepełnosprawnościami. To jest kwestia zainteresowań. Osoby niepełnosprawne, podobnie jak każda inna osoba, wybierają te wydarzenia, które są dla nich interesujące, a nie tylko te, które są dla nich dostępne. To jest kolejne schematyczne postępowanie – przekonanie, że tylko wydarzenia dotyczące niepełnosprawności (albo zdrowia) powinny być dostępne dla osób z niepełnosprawnością. To sugeruje, że osoby niepełnosprawne powinny uczestniczyć tylko w nich, bo inne zagadnienia, takie jak chociażby nauka, znajdują się poza ich polem zainteresowania.

Należy wspomnieć również o ograniczeniach procesu badawczego. Pierwszym jest jego projektowy, ograniczony czasowo i doraźny charakter. Kwestie związane z dostępnością (inkluzywnością) powinny być stale monitorowane z udziałem osób z różnymi niepełnosprawnościami. Drugim ograniczeniem jest niewielka liczba osób z niepełnosprawnością wzroku wśród osób uczestniczących w badaniu. Tak jak pisałam, ich rekrutacja była zdecydowanie trudniejsza niż osób z niepełnosprawnością słuchu. Niewątpliwie należy podejmować tematy związane z projektowaniem dostępnej i inkluzywnej oferty (nie tylko w kontekście niepełnosprawności), włączając przedstawicieli różnych grup społecznych w prace programowe instytucji kultury, nauki, edukacji.

Na koniec, wracając do pracy, którą mamy do wykonania w zakresie inkluzywności, najwięcej wyzwań dostarcza obszar wzajemnego, często stereotypowego postrzegania. Jeden z uczestników badania, niewidomy mężczyzna, powiedział: „Wolność tutaj grozi tylko nabyciem doświadczenia”. Trzeba zapewnić warunki do korzystania z tej wolności.

Bibliografia

- Archer Louise, Dawson Emily, DeWitt Jennifer, Seakins Amy, Wong Billy (2015). “Science Capital”: A Conceptual, Methodological, and Empirical Argument for Extending Bourdieusian Notions of Art. *Journal of Research in Science Teaching*, 52(7), 922–948.
- Barnes Colin, Mercer Geof (2008). *Niepełnosprawność*. Warszawa: Wydawnictwo Sic!
- Czykwin Elżbieta (2007). *Stygmat społeczny*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Dawson Emily (2014a). Equity in Informal Science Education: Developing an Access and Equity Framework for Science Museums and Science Centres. *Studies in Science Education*, 50(2), 209–247.
- Dawson Emily (2014b). “Not Designed for Us”: How Science Museums and Science Centers Socially Exclude Low-Income, Minority Ethnic Groups. *Science Education*, 98(6), 981–1008.
- Długosz Paulina (2022). Dostępność informacyjno-komunikacyjna w przestrzeni muzealnych wystaw – między teorią a praktyką. W: Anna Pluszyńska, Katarzyna Kopeć, Marcin Laberschek (red.), *Badania w sektorze kultury. Dostępność*. Kraków: Wydawnictwo Attyka, 59–84.
- Dubiel Monika, Wielgus Justyna (2019). Kultura dostępna dla wszystkich. Z Moniką Dubiel i Justyną Wielgus rozmawia Olga Curzydło, Barbara Pasterak. *Miesięcznik ZNAK*, 773: 94–103.
- Garland-Thomson Rosemarie (1996). *Extraordinary Bodies: Figuring Physical Disability in American Culture and Literature*. New York: Columbia UP.
- Gibbs Graham (2011). *Analizowanie danych jakościowych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Godec Spela, Archer Louise, Dawson Emily (2022). Interested But Not Being Served: Mapping Young People’s Participation in Informal STEM Education Through an Equity Lens. *Research Papers in Education*, 37(2), 221–248.
- Goffman Erving (2007) [1963], *Piętno. Rozważania o zranionej tożsamości*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.
- Goodley Dan (2011). *Disability Studies. An Interdisciplinary Introduction*. London: Sage.
- Flick Uwe (2010). *Projektowanie badania jakościowego*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Flick Uwe (2011). *Jakość w badaniach jakościowych*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Harpur Paul (2012). Embracing the New Disability Rights Paradigm: The Importance of the Convention on the Rights of Persons with Disabilities. *Disability and Society*, 27(1), 1–14.
- Hebl Michelle R., Tickle Jennifer, Heatherton Todd F. (2008). Kłopotliwe momenty w interakcjach między jednostkami niestygmatyzowanymi i stygmatyzowanymi. W: Todd F. Heatherton, Robert E. Kleck, Michelle R. Hebl, Jay G. Hull (red.), *Společna psychologia piętna*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, Collegium Civitas, 253–280.
- Howiecka-Tańska Ilona, Michalik Tomasz, Piątek Tomasz, Potęga vel Żabik Katarzyna (2017). *Wystawy dla wszystkich. Kapitał naukowy a zwiedzanie centrów nauki przez szkolne grupy szóstoklasistów. Podsumowanie projektu*. Warszawa: Centrum Nauki Kopernik, https://www.kopernik.org.pl/sites/default/files/2020-10/Raport_Wystawy_dla_wszystkich_Kapitał_Naukowy_2016_Centrum_Nauki_Kopernik.pdf.

- Howiecka-Tańska Ilona, Karwińska Anna, Łukianow Małgorzata (2022). Kapitał naukowy jako zasób modernizacyjny: Jak rozwinąć potencjał uczniów małych miast? *Przegląd Socjologiczny*, 71(1), 153–183.
- Jóźwiak Wioleta (2021). POLIN – Muzeum dostępne. Muzeum jako miejsce, gdzie dokonuje się zmiana społeczna. *Kultura Współczesna*, 3(115), 30–38.
- Liamputtong Pranee (2007). *Researching the Vulnerable. A Guide to Sensitive Research Methods*. London: Sage Publications.
- Łukianow Małgorzata (2021). *Pokolenie Z i nauka. Postawy młodzieży szkolnej z miejscowości do 100 000 mieszkańców wobec nauki*. Warszawa: Centrum Nauki Kopernik. https://www.kopernik.org.pl/sites/default/files/2021-11/2021_raport_roses.pdf
- Murawski Mike (2021). *Museums as Agents of Change. A Guide to Becoming a Changemaker*. Lanham, Boulder, New York, London: Rowman & Littlefield.
- Oliver Michael (1990). *The Politics of Disablement*. Hampshire–New York: Palgrave Macmillan.
- Otmianowska Marianna, Bukalska Izabela (2022). Społeczna odpowiedzialność publicznych instytucji kultury – przykład muzealnictwa. Obserwacje, refleksje i wstępna analiza – podsumowanie etapu badań fokusowych. *Muzealnictwo*, 63, 210–220.
- Otrębska Marta (2022). Zarządzanie dostępnością – wyzwania, dylematy, sposoby działania na przykładzie Muzeum Emigracji w Gdyni. W: Anna Pluszyńska, Katarzyna Kopeć, Marcin Laberschek (red.), *Badania w sektorze kultury. Dostępność*, Kraków: Wydawnictwo Attyka, 163–188.
- Sałkowska Marta, Kocejko Magdalena, Szarota Magda, Greniuk Angelika (2021). *Lista (nie) obecności. Niepełnosprawność w podręcznikach szkolnych*. Warszawa: Collegium Civitas.
- Sandell Richard, Dodd Jocelyn, Garland-Thomson Rosemarie (red.) (2010). *Re-presenting Disability. Activism and Agency in the Museum*. London–New York: Routledge.
- Sandell Richard, Nightingale Eithne (red.) (2012). *Museums, Equality and Social Justice*. London–New York: Routledge.
- Stangor Charles, Crandall Christian S. (2008). Zagrożenie i społeczna konstrukcja piętna. W: Todd F. Heatherton, Robert E. Kleck, Michelle R. Hebl, Jay G. Hull (red.), *Społeczna psychologia piętna*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, Collegium Civitas, 74–94.
- Surmiak Adrianna (2022). *Etyka badań jakościowych w praktyce*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Wyka Anna (2004). Metodologiczny casus badań przez współpracę. W: Marian Kempny, Krzysztof Kiciński, Elżbieta Zakrzewska (red.), *Od kontestacji do konsumpcji. Szkice o przeobrażeniach współczesnej kultury*. Warszawa: Uniwersytet Warszawski, Instytut Stosowanych Nauk Społecznych.